

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 3 MARCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Stosownie do przyjętego zwyczaju w mieście tu-téyszem, dnia 23 p. m., dana była maskarada, na zysk ubogich, przez Towarzystwo Dobroczynności Wileńskie utrzymywanych. Szanowna Publiczność Wileńska, której hojnością w każdym roku dom Towarzystwa silnie bywa wspierany, i w tym dniu okazała, jak mocno przyczyniać się pragnie, do powiększenia funduszów Towarzystwa, w celu pomagania nieszczęśliwym założonego. Gdy o dniu na maskaradę przeznaczonym uwiadomiono, wiele gorliwych osób rozebrało pomiędzy siebie do rozdania bilety i wkrótce znaczna ich liczba wyprzedaną została. Wiele, nie przestając na postanowioną zwyczajną cenę biletów, hojnie daleko więcej za nie płacili. Sale licznym zgromadzeniem napełnione były. Osoby pierwszemi zaszczycone godnościami przybyły także, aby mieć ucześnictwo w pomocy biednym. Niektórzy ubodzy z domu Towarzystwa, użyci do posługi, świadkami byli znacznego zgromadzenia; każdego z osób wchodzących na salę uważali oni, jako swego dobroczyńcę i przyjaciela ludzkości. Dochód z tej maskarady po odtrąceniu expensu i redukcji rozmaitych monet, uczynił złotych 3,271 groszy 20; a taki dochód przy trudnych czasach, czyni przekonanie o gorliwości mieszkańców tego miasta, do wspierania Domu ubogich.

Towarzystwo Dobroczynności Wileńskie, przyymując w każdym czasie, do Domu swego prawdziwie biednych, utrzymuje teraz ubogich różnego wieku i oboję płci osób 150, gdzie wszyscy odbierają przyzwoitą żywność i odzienie a chorzy, mają nadto radę Doktorów i opatrywani są lekarstwami; prócz tego, około pięciudziesiąt osób bierze z Domu Towarzystwa żywność do miasta, a niektóre z nich, mianowicie niesmiejące żebrać, odbierają wsparcie w pieniądzech. Liczba ich codziennie się powiększa. Towarzystwo znajduje obowiązkiem swoim oświadczyć, iż ktobykolwiek, żebrał i dopraszał się na ulicach lub po domach jałmużny, taki czyni to jedynie z nawyknięcia do próżniactwa i nie zasługuje, ażeby jałmużna była mu udzieloną: albowiem Towarzystwo Dobroczynności; stosownie do celu swego założenia, nikomu prawdziwie biednemu miejsca u siebie i wsparcia nie odmawia.

Dnia 28 p. m., przybyła tu z Petersburga, jadąc za granicę, Hrabini z Xiążąt Kurakinów Zotowa; dniem pierwszy przybył także z Petersburga, Jenerał Major Twaragow ze szczególnymi poleceniami.

Dnia 2. t. m., przyszedł tu oddział jeńców polskich, 185 ludzi, powracających z Omska, Petropawłowska i Tobolska, do xieztwa warszawskiego.

W drugim numerze *Dziennika Wileńskiego*, który wyszedł tu ostatniego dnia przeszłego miesiąca, zawierają się następujące rzeczy: 1) *O języku polskim*, przez Jana Sniadeckiego. (dokończenie). 2) *Kilka szczegółów o życiu i dziełach Stanisława Trębeckiego*. Wyjątki z listów, P. Michała Konarskiego. 3) *Wiersz Trębeckiego do JP... M. mieszkającego na wsi*. 4) *Niestowność i bayka Płaszcz i Frak*, Antoniego Goreckiego. 5) *Wiadomość o Rozprawie*, P. Kamińskiego

o Pradawnieniu czyli Preskrypcyi — na posiedzeniu akademickim Uniwersytetu Wileńskiego, d. 15 grudnia 1815 roku, czytana przez Professora *Małewskiego*. 6) *Kilka słów o przesądach gminnych*, z opisaniem złoçystwa jednej mniemaney czarnoksiężnicy, tłumaczenie z dzieła peryodycznego *Bibliotèque Britannique*. 7) *O Higiienu wieku młodzieńczego*, z wyłożeniem jednego téy nauki rozdziału, o *Edukacyi panien na pensyi*, przez *Augusta Becu*. 8) *Architektura*. Dokończenie rozbioru dzieła Hrabiego *Sierakowskiego*, przez *Jana Sniadeckiego*. Numer ten ma stronic 196.

Gazeta petersburska, *Ruski Inwalid*, z Petersburga, pod d. 13 lutego, umieściła podziękowanie swoje dla tych, którzy nowe ofiary na rzecz inwalidów rossiyskich uczynili, a mianowicie: dla Sekretarza kolegiálnego *Konczewina*, który przysłał 200 rubli; kolegi. Asses. *Batuszewa*, który także 200 rub. ; dla szlachty gub. włodzimierskiej, która 240 rubli złożyła; abszytowanego majora *Karola von Ceyssa*, który prócz wniesionych 100 rubli na prenumeratę gazety naszey (więcej jak we troje od zwyczajnej prenumeraty), jeszcze przysłał rewers na 360 r. sr., należących mu od pewnego Jenerała rossiyskiego, dla obywateli gubernii kurskiej, którzy 450 r. przysłali; i t. d.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z Rewla, dnia 10 lutego: „Port tu-téyszy w przeszłym miesiącu styczniu, lodem się pokrył, a d. 25 przed zupełnym zamarnieniem, przybyły do niego trzy okręty kupieckie: 1 rossiyski z *Lubeki*, z balastem i towarami; 1 duński z *Kronstadu*, ze zbożem, które idzie do *Lubeki*; 1 szwedzki z *Gefle* z balastem.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, pod d. 25 lutego donosi z Wiednia: „Stosownie do najwyższego rozkazu, 56 batalionów milicyi i garnizonowych, które w czasie wojny w prowincjach niemieckich uzbroione były, iako też sztabs infanterya, tudzież korpusy zdrowia i sztabs dragonów, rozpuszczone być mają.”

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła z listu z Wiednia, pod d. 15 lutego: „Zapewniają, że Prussy, w układach o Saxonii, przyznały wielkie korzyści dla miasta Lipska, tak co do żeglugi na Elbie, iako też w ogólnym względzie handlowym. — O działaniach wojennych Króla Neapolitańskiego przeciwko Rzymowi, nie tu jeszcze pewnego nie wiemy. — Wyjechał stąd pozawczora goniec, który wiezie do Króla saskiego zaproszenie, aby się niezwłocznie do Brynu chciał udać. Jak tylko Król saski da swoje zezwolenie i wszystko urządzonem zostanie, naówczas przywrócenie dawnego rządu saskiego w pozostałych prowincjach i ostateczne objęcie w posiadłość krajow ustąpionych Prussom, ze strony pruskiego rządu nastąpi. Jeżeliby Król saski zezwolenia swego odmówił, wtedy mocarstwa sprzymierzone weyda w układy z Xiążęciem Antonim.”

„Dom Xiążąt Oranii posiadłości swoich w Niemczech dla Pruss odstąpił, za co otrzymuje Luxemburg, która jednak prowincya do związku niemieckiego

należać będzie, a miasto *Luxemburg* równie, iak *Moguncya*, staną się twierdzami związku.

„Przez wcielenie *Fryzyi wschodniej* &c. otrzymuje *Hannover* związek z *Hollandyą*, którą, nietylko ze względu na handel, ale téż i dla przyszłych stosunków federacyi niemieckiej, za rzecz nader wielkiej wagi, uważać należy. Względem zasady odstąpienia dla *Hannoveru*, nastąpiła zgoda jeszcze w czasie bytności obcych monarchów w *Londynie*: wtedy bowiem dla umorzenia około 60,000,000 talarów, które *Anglii* i *Hannover* z różnych pretensyj do *Prussy* mieć mogły, obowiązały się *Prussy*, *Hildesheim* i inne kraje w *Hannowerskiem* położone, albo z nim graniczące wkłesłości, z liczbą 300,000 dusz odstąpić.

„Do niepewnych należy pogłoszek, że Cesarzowa *Marya Ludwika* rezydencją swoją na przyszłość nie w *Parmie*, ale w *Salzburgu* mieć będzie: powrót bowiem tego kraju do *Austrii*, za podobny uważają. Mówią, że i *Passawa Austrii* powróconą będzie. Względem *Fuldy* nie jeszcze nie postanowiono.

„Nieporozumienia między Papieżem i dworem *Neapolitańskim* wielką tu wzbudzają uwagę: gdyż wszystko taką zdaje się mieć postać, iak gdyby nieniekontentowania te, bardzo rozległe i nader znaczące mogły mieć skutki, osobliwie dla niektórych wielkich mocarstw, które jeszcze *Joachima* za Króla nie uznają.

„Wśród pomyslnych widoków politycznych, kurs papierów naszych co raz jest lepszy. — Rozumieją, że Król *Duński* przez nabycie nowych krajów stanie się członkiem niemieckiego związku.

Z innego listu z *Wiednia* teyże daty: „Zaproszenie Króla saskiego do *Brynu*, które ma być skutkiem uczynioney ze strony pruskiej propozycji, może być uważane, iako dowód niewzruszonych uczuć i chęci załatwienia wszystkiego, w taki sposób, iakiego wymaga utrzymanie pokoju i przyjaźni między Członkami kongressu. W tém, co się tycze spólnych *Austrii*, *Rossyi*, i *Prus*, względem interessu *Polski* mających się postanowić warunków, niezmiernie są podzielone głosy, i układy jeszcze trwają. *Austriya* żąda wolney na *Wiśle* żeglugi, na co może nastąpić zgoda, iak tylko stosownie do żądania *Rossyi* względem spólnych poddanych (*sujets mixtes*) postanowienie nastąpi. — Cesarz *Alexander* bardzo częste miewa rozmowy z Vice-Królem *Włoskim*. Mają za rzecz pewną, że Vice Król otrzyma Xięztwo w *Niemczech*, o co *Bawarya* mocno się stara. — Wyśsód ma zupełny zbiór pism sławnego Kawalera *Gentz*.

Z listu, z *Wiednia* pod 16 lutego: „Powolność, iaką okazały *Prussy* względem *Saxonii*, zapewnia temu państwu prawo do miłości wszystkich *Niemców*, za taką ofiarę dla powszechnego pokoju. Ale *Sasi* podział swojej oyczyzny uważają za największe nie szczęście, na iakie oni przyśdż mogli.

Z innego listu z *Wiednia* pod 7 lutego: „Gdy dobroczynne porozumienie się względem istotnych terytoryalnych stosunków w *Niemczech*, już nastąpiło i powszechnie wiadomym się stało, dzień ode dnia oczekuje publiczność tutejsza uroczystego w tej mierze ogłoszenia: co tym czasem do wielu fałszywych pogłosek jest powodem. Dzień 12 t. m., jako rocznica urodzin Cesarza naszego, z ukontentowaniem wszystkich dobrze myślących, przez oświadczenie Monarchów obcych, miał zostać oznaczonym. Podług krążącego tu pisma, które zapewne jednak nie z niewątpliwego pochodzi źródła, d. 27 t. m. ma być obchód powszechnego pokoju i ogłoszenie postanowień Kongressu. Ze coś podobnego wkrótce udzielonem będzie publiczności, zdaje się być rzeczą nie wątpliwą; reszta zaś wszystko, czcze tylko są pogłoski. — *Prussy* otrzymują także xięztwo *Sasko-Lauenburskie* i kąty do niego wpadające krajów *Lüneburskich*, na prawym brzegu *Elby*. — Idzie teraz

rzecz o wynagrodzenie *Bawaryi*, za kraje przez nią posiadane, dawniej do *Austrii górnej* należące i *Salzburg*. *Bryzgowia* i powrócenie jej znowu pod panowanie austriackie, ważnym jest teraz przedmiotem układów, co do południowych *Niemiec*. — Wyjazd Cesarzowej Jeymości *Rossyjskiej* przeznaczony jest na d. 28 t. m. — Minister *Baron Stein*, ma wkrótce *Wiedeń* opuścić i do dóbr swoich wyjechać.

W Ł O C H Y.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, umieściła list z *Liwny*, pod dniem 5 lutego: „Témi dniami *Napoleon* był w niebezpieczeństwie życia. Młody *Korsykanin*, nazwiskiem *Tegdor Ubaldi*, przybywszy na *Elbę*, zjednął sobie przystęp do *Napoleona*, i, kiedy ten zatrudniony był czytaniem papieru, *Ubaldi* pugnałem mu ugodził; ale pocisk, trafiwszy na stalową sprężkę od syłek, nie mógł być szkodliwym. *Napoleon*, chwycił tego młodzieńca, rozbroił go, oddał gwardyjakom i do sądu zaprowadzić kazał. Dawna familiyna nienawiść miała być powodem temu *Korsykaninowi* do tego przedsięwzięcia.

Taż gazeta, z *Neapolu*, pod d. 1 lutego: „Od 3 dni 10,000 ludzi wojska naszego, z bardzo piękną artylleryą, czterema kolumnami, weszło do *marchii* i granic *rymskiego państwa*. Drugi także 1000 ty-sięczny korpus, a w téj liczbie 4,000 jazdy, wraz idzie za pierwszym. 4,000 gwardyi otrzymały rozkazy, by być w gotowości do wyyscia; obywatele zaś strażę objąć mają. Depesze z *Wiednia* rozwiążą postanowienie względem wyjazdu Króla, który, w zdarzeniu potrzeby na czele całego wojska swojego, sam osobicie stanąć postanowił. Lecz kto jest tym nieprzyjacielem, z którym walczyć mamy? Dotąd jeszcze nierozwiązane pytanie.

Silą naszą zbroyną wojsk regularnych, licząc w to i morskich żołnierzy, wynosić może 89,500 ludzi, między którymi 18,000 jazdy.

Taż gazeta z *Rzymu* d. 1 lutego: „Wojska *neapolitańskie* ciągle naszemu zagrażają miastu, a bawkami swemi okolice nasze pustoszą.

Taż gazeta z *Wenecyi*, dnia 28 stycznia: „Wczorą, o godzinie 8mej wieczorem, powstał w tutéjszym pałacu pożar, o którym rozumieją, że nie z przypadkowej przyczyny wziął początek.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z *Florence*, pod 29 lutego: „Kardynał *Litta* przybył do naszego miasta w nocy d. 26, i natychmiast wyjechał do *Pizy* do naszego W. Xiążęcia. Przybycie tego prałata, który osobiste, tak wysokie, ma poważenie, u N. Cesarza *Jmci* austriackiego i xiążąt jego familii, stało się pobudką do rozmaitych domysłów. Wszystkie ściągają się do położenia *Oyca s.*, którego stolicę zdaje się chcieć opanować król *neapolitański*. Osoby, należące do orszaku kardynała, nawiększe zachowują milczenie o tém, co zaszło w stolicy chrześcijańskiego świata. Można mówić, że dwory *neapolitański* i *rymski* widzą jeden drugiego.

Kardynał *Litta*, po wstaniu *Xcia Jmci* ze spoczynku, długą miał u niego audyencyą. Dnia 28 wysłano gońców do *Wiednia*, *Rzymu* i *Neapolu*.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, ze *Włoch* donosi:

„Dnia 12 stycznia w *Palermie*, z wielką uroczystością obchodzono rocznicę urodzin króla *Ferdynanda IV*.

Dnia 7 lutego, Król *Wiktor Emmanuel*, z *Turynu* do *Genui* przybył, gdzie z wielką okazałością był przyjęty. Na placu *latarni*, z kąd się náypiękniejszy widok miasta i portu odkrywa, wystawiony był kościół pokoju, przyozdobiony różnemi stosownymi do tego celu postaciami, gdzie municypalność powitała Monarchę, i klucze miasta oddała. *Angielsko-Sycylijska* załoga stała pod bronią. Król zajechał do pałacu *Margrabiego Carrega*, gdzie dał przystęp różnym urzędom. Po wieczery udał się na teatr *S. Agostino*, gdzie z wielkimi oklaskami był przyjęty. Trzech je-

go ministrów i angielski poseł P. Hill, przed królem do *Genui* przybyli; poseł francuzki i Hrabia *Pubna*, dowódzca wojsk austriackich, jeszcze są spodziewani. — Od czasu przybycia tu swego, (pisze gazeta *genueńska* pod 11 t. m.), ciągle N. Pan zatrudnia się sprawami publicznymi, najwięcej czasu poświęcał na dawanie audyencyi, którą dzień po dniu różne korpusy i szczególne otrzymywały osoby. We czwartek deputacyą uczonych, professorowie uniwersytetu, połączone z nim kolegią nauk wojennych i marynarki, Kardynał arcybiskup z jeneralnym wikaryuszem, czterzy kollegiaty, proboszczowie, sędziowie pokoju wydziałów miejskich, tudzież deputacye *Orada* i *S. Romo*, uszanowanie swé N. Panu złożyły. Wczora przedstawiana była Rada jeneralna policyi, urzędnicy pensyę pobierający i trybunał cywilny. Miło nam jest donieść, iż wszystkie osoby, które dotąd miały szczęście zbliżyć się do J. K. Mości, odeszły z zupełnem ukontentowaniem z okazanego im przyjęcia. &c.

Gubernator jeneralny, Feldmarszałek Hrabia *Bellegard*, dawał d. 7 t. m., w pałacu swoim w *Medyolanie* świetny bal, na który więcej 500 osób zaproszonych było.

D. 30 stycz., weszła fregata angielska *Clorinde*, do portu neapolitańskiego; powitała port 21 wystrzałami z dział, na które tyleż razy z warowni odpowiedziano. — Mały statek z instrumentami dla obserwatorium neapolitańskiego, który, jakśmy donosili, podczas burzy zaginął, d. 16 t. m., szczęśliwem zdarzeniem, sam do *Neapolu* przyplłynął. — Tegoż dnia, w którym piorun tyle nieszczęść na *Scylli* zrzucił; drugi piorun uderzył w wieżę i port męsyński, pogruchotał wszystkie blachy i lampy morskie latarni, a wiele szkód zrzuciwszy, wpadł na koniec do kwartału należącego do strzelców flotyli angielskiej, z kąd do miasta się zwrócił: szczęściem żadnego nie zabił człowieka.

Gazeta berlińska donosi ze *Włoch*, pod dniem 4 lutego: „Dnia 23 stycznia, o godzinie 2-giej z południa, przybyły 2 sześciokonne pojazdy drogą z *Floreny* do *Bononii*; zatrzymały się przed pałacem Hrabini *Ariane* (Xiężny *Bachiochi*, siostry *Napoléona*, i królowy neapolitańskiej); po kilku godzinach udały się drogą do *Parmy*. Na pojazdach nie było ani herbów, ani innych znaków zapewniających, do kogoby one należały. W pierwszym z nich siedziała panna, 8 do 10-ciu lat mająca, z damą wcale młodą i xiędzem. W drugim były osoby do orszaku należące. Była też pogłoska, że to jest córka królowy neapolitańskiej *Karoliny*, która opuszcza *Włochy*, a jedzie do *Szwajcár*, do dawniejszego króla *Józefa*. — Szlachta *genueńska* i patrycyszowie więcej z nowego rzeczy porządku okazują ukontentowania, aniżeli kupcy.

Gazeta, *Journal de Francfort*, donosi z *Genui*, pod 8 lutego: „Xiążę *Wołkoński*, z xiężną *Zosią*, szwagierką swoją, przybył do *Rzymu*, d. 31 stycznia.”

P R U S S Y.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi o zaszytych układach terytoryalnych między *Prussami* a *Hannowerem*: „*Brytania W.* w dawniejszych układach ze sprzymierzonymi warowała sobie powiększenie *Hannoweru*, które dla położenia swego nie mogło inaczej być skutecznym, iak tylko przez odstąpienie prowincy pruskiej. *Prussy* już były odstąpiły *Hildesheim*; zostawało tylko ułożyć się jeszcze o niedostającą resztę zapewnionego powiększenia. Przyjazne stosunki obu państw były powodem połączenia z temi układami korzystnych dla obu stron zamian.

Odstępują *Prussy* prócz *Hildesheimu* jeszcze *Goslar*, 22,000 ludzi w północnej części od *Linger* i *Münster*, oraz *Fryzję* wschodnią dla *Hannoweru*, i przyrzekają przyłożyć się do tego, że *Hannower* i dalsze zachodzące w terytoryum swoje wkłesłości za stosowną zamianę otrzyma. Żegluga na rzece *Ems*, za obustronnem przyłożeniem się polepszoną będzie.

Poddani pruscy mogą wprost, przez port *Emden*, handel za granicę prowadzić; mogą tam mieć swie magazyny, i w nich towary, tak z kraju swego; iak i do kraju przeznaczone, przez dwa lata, bezpłatnie utrzymywać; od swego zaś tam handlu nie obowiązani są do innych, tylko do równych opłat, z poddanymi *hannowerskimi*, a taryffa tych opłat spólnie ułożoną zostanie, i nie może ulegać żadnej odmianie, bez spólnego obu stron zezwolenia. *Prussy* udzielają nawzajem poddanym *hannowerskim* równne, iak i dla swoich, prawo do żeglugi na rzece *Steckenitz*.

Prussy otrzymują za to księstwo *Sasko-Lauenburg* z zachodzącymi w nie *lineburskimi* wkłesłościami, na prawym brzegu *Elby*; prócz tego jeszcze leżący w staréj *Marchii* cyrkuł *Klötze*, cyrkuł *Ellingerode*, znajdujące się w *Eichsfeldskim* włości *Rüdigershausen* i *Gänseteich*, i cyrkuł *Reckeberg* między *Ravensberg* i *Lippstadt*. Przyrzeka też *Hannower* dopomoczyć do otrzymania przez zamianę *Kalvörde*, *Walckenried* i innych *brunswickich* wkłesłości.

Prussy będą miały dwie drogi militarne z *Altmark* i *Magdeburgą* do *Minden*, przez *Hannowerskie*; nawzajem też mieć będzie *Hannower* takąż drogę z *Osnabruck* przez *Ibbenbüren* i *Ren* przez kraje pruskie do *Hollandyi*.

A N G L I A.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, donosi z *Londynu* pod 17 lutego: „Ostatnia gazeta nadworna zawiera dwa rozkazy gabinetowe; w pierwszym przedłużono na 6 miesięcy zakaz wywozu za granicę królestwa prochu działowego, saletry, wszelkiej amunicyi i broni, wyjąwszy do pobrzeżów *Afryki*, stosownie do rozkazow 20 maja 1813 r.; drugi zawiera podobnyż zakaz i na równyż termin, względem amunicyi morskich ze zwyczajnymi wyjątkami.

Wczora o pół do drugiej z południa, poseł francuzki udał się do *Carltonhuse*, w towarzystwie deputacyi przeznaczonej od Króla Jmci Chrześcianańskiego, dla złożenia Xięciu Regentowi ozdoby i ubioru orderu *ś. Ducha*. Poseł z deputacyą przyjęci przez *WW. Urzędników* korony, ze zwyczajnymi obrzędami wprowadzeni zostali do gabinetu Xięcia Regenta, który przyjął ich z największą łaskawością i okazał ukontentowanie swoje z tego upominku, który ma być bardzo kosztowny.

Wczora odebraliśmy pocztę z *Jamaiki*. Gazety i listy dochodzą do 4 stycznia. Na wyspie tej biegała pogłoska, że *Brytania W.* odda *Hiszpanii* wyspę *Trinidadę*, a w zamian wezmie obie *Florydy*. — Gazeta *Kingstońska* uwiadamia, że *Admirał Cocburn* miał opanować wyspę *Amelię*, i że oddział wojska przewieziony tam został z *la Nouvelle-Providence* na fregacie *Rosa*. — W liczbie osób, które z *Jamaiki* do *Anglii* przybyły, znajduje się P. *Lavayse*, jeden z kommissarzy francuzkich, który był posłany do *S. Domingo*, a którego sprawienie się tam sciągnęło nagane Króla francuzkiego. Powiada, iż on jest odesłany z *Port au Prince*, i że *Pethion* kazał oświadczyć, iż żadnych propozycy nie przyjmie pierwej, aż nie otrzyma wiadomości o wypadkach kongressu wiedeńskiego. *Chrystof* zaś statecznie trwa w przedsięwzięciach nieokazujących skłonności do pojednania się; ale mieszkańcy tej części kraju, która mu jest poddana, z niecierpliwością znoszą okrutne jego jarzmo.

Gazety francuzkie i holenderskie dochodzą do d. 14 lutego. (Nie zawierają żadnych wiadomości nowych o układach kongressu.) — Mówią, iż *Napoléon* proponuje zamianę wyspy *Elby* na pewne dobra w *Szkocyi*, gdzie resztę dni swoich ma poświęcić rolnictwu.

Parlament.

Izba wyższa. Posiedzenie dnia 16 lutego:

„Podano wiele prośb przeciwko podatkom od własności, które po przeczytaniu na biórze złożono. — Przyjęto podanie Lorda *Lauderdale* względem ceny zboża, &c.

Genua. Margrabia *Buckingham* żąda, nim przystąpi do innych interesów, aby się zastanowiono nad rzeczą, która, mówi ón, nie należy do żadnej negocjacji, toczący się teraz, do żadnego aktu, którego objawienie mogłoby być niebezpiecznym w tym czasie; lecz która należy do wypadków przeszłych i już wiadomych, honor i wiarę naszego kraju, tak bardzo, podług niego, pokrzywdzających. Jest ona o postąpieniu rządu naszego względem *Genui*. W marcu 1814 roku, Lord *W. Bentinck* wszedł do *Genui* z wojskiem angielskim, mając na chorągwiach napis: „*Niepodległość ziemi włoskiej.*” Dnia 14 tegoż miesiąca, wydał on do mieszkańców *Genui* odezwę, w której wzywał do narychlejszego uzbrojenia się za niepodległość *Włoch*, za niepodległość własnej ich oyczyzny; obiecał im przywrócenie dawnej ich konstytucji, do której mocno byli przywiązani. Polegając na obietnicy dowódcy sił angielskich, mającego wtedy razem charakter dyplomatyczny; spuszczaiąc się wtedy na charakter i znajomą rzetelność narodu angielskiego, *Genueńczycy* okazali swą radość na widok wojsk angielskich, które miasto ich zajęły. D. 1 stycznia 1815, *Genua* miała przywrócić swą konstytucję; ale kilka dni pierwej ogłosił komendant angielski, że to miasto oddane zostało Królowi sardyńskiemu, do którego nigdy przedtém nie należało. Tak więc spełniły się obietnice Lorda *Bentincka*. Rzecz ta już skończona; wypada więc zapytać tylko: czy był Lord *Bentinck* upoważniony do czynienia tak, iak czynił? Jeżeli nie był, czy wyrzeczono się jego odezwę i jego obietnic; również i ta odezwa, która obwieściła ustąpienie *Genui* dla korony sardyńskiej, czy była upoważnioną przez rząd *Brytanii W.*? Spodziewa się on, iż odpowiedź pierwszego ministra *Anglii* na te pytania będzie dostateczną do ocalenia honoru naszego od plamy za podobne postępowanie. Jeżeli nie, nie wstrzymuje się od wyrzeczenia, że najokropniejsze czasy rewolucji francuskiej nie ukazują przykładu równie haniebnego, a razem tak uderzającego niesprawiedliwości i gwałtu. Jeżeli czyny te nie mogą być zaprzeczone, albo dostatecznie wyświecone, spodziewa się, iż Parlament i naród angielski wyrazi swoje z tego nieukontentowanie; spodziewa się, że *Włochy* własnymi siłami zdolne będą zapewnić sobie tę niepodległość, którą im obiecali; spodziewa się, że systema, którego ścisłe się trzyma Kongres wiedeński wyraznie niepochwaloną zostanie, jako przeciwny zasadom, których nigdy nie odstępowali wielcy politycy nasi. — Lord *Liverpool*, niechce, rzekł, wchodzić w obszerne tłumaczenie się nad wypadkami, które ślachetny Margrabia tylko co opowiadał; ale pochlebia sobie, że Izba ta i naród uznają słuszność jego zdania, i kiedy nadejdzie czas przyzwoity, chętnie złoży wszystkie wiadomości, które będą żądane. Uchybiłby powinności swojej, jeźliby się wdał w rozprawianie odrębne o rzeczy jakiej, pierwej, nim okoliczności do niej należące mogłyby zostać udzielone Izbie, aby ta mogła zdanie swoje o tém wyrazić. Obowiązuje się, iż we wszystkiem, co się tycze wspomnioną okoliczności, jak tylko czas przyzwoity nadejdzie, dowiedzie, że rząd *Brytanii W.* nie dopuścił się żadnego aktu przeciwnego rzetelności swojej, że nie zawiódł obietnic swoich, i nie oszukał żadnego oczekiwania, które upoważnił. Uczucia obowiązków swoich nie pozwalają mu więc mówić w tej rzeczy: prosi więc Izby, zatrzymać swe żądanie do czasu, w którym będzie mógł obszerniej z niey się wytłumaczyć. — Hrabia *Lauderdale* zapytuje, a kiedyby się można spodziewać tych wiadomości względem *Genui*? Czy ten kraj nieszczęśliwy innemu komu nie będzie jeszcze oddany? Los jego postanowiony, czy nie? Jeżeli tak, jakażby przyczyna przeszkadzać mogła do objaśnienia rzeczy? — Po chwili milczenia Margrabia *Bucking-*

ham oświadcza, iż, ponieważ nie dano odpowiedzi dostatecznej na jego pytanie, następującego więc poniedziałku żądać będzie złożenia odezw do *Genueńczyków* przez Lorda *Bentincka* i Jenerała *Dalrymple* wydanych.

Milicya. Hrabia *Fitzwilliam*, uczyniwszy niektóre uwagi, proponuje poselstwo do Xięcia Rejenta, w celu prośzenia go, iżby wydane zostały rozkazy, aby będące jeszcze korpusy milicji natychmiast rozpuszczone zostały. — Lord *Sidmouth* sprzeciwia się temu wniesieniu, zasadzając przyczyny swoje na ekonomice i innych korzyściach, wynikających z utrzymywania części siły tego gatunku. Gdyby milicya zupełnie rozpuszczoną była, trzeba by na ten czas utrzymywać wewnątrz kraju większą liczbę regularnego wojska, co by więcej kosztowało. Dowodzi potem, iż prawo we względzie milicji nie jest przestąpione, i że okoliczności tylko zmusiły rząd utrzymywać część tej siły, chociaż środek ten pociągnął za sobą niejaki niedogodności. — Lord *Grenville* i Margrabia *Buckingham* popierali mocno to wniesienie. Zbijali je Lord Kanclerz i Hrabia *Liverpool*: nakoniec większością głosów 27 przeciwko 12 odrzuconą została.

F R A N C Y A.

Korrespondent hamburski donosi z *Paryża*, pod d. 17 lutego: „Nie ma pewności, że Jenerał *Bertrand* wyspę *Elbę* opuścił i do *Rzymu* się udał: brata jego wzięto za jego samego. — Jedna z gazet naszych doniosła o śmierci sławnego *Claudiusa*, „znanego (mówi ta gazeta) ze swego peryodycznego dzieła, które pod tytułem *Asinus* (osiel) wydawał. — Kiedy temi dniami, różne osoby podawano Królowi do mianowania na miejsce zmarłego Jenerała *Nansouty*: „pozwólcie, rzekł Król z czułością, abym się mógł pierwej napłakać, nim przystąpię do zamiany mojego przyjaciela. — Mówią, że Lord *Gower* będzie następcą *Xcía Wellingtona* w sprawowaniu urzędu posła angielskiego przy dworze naszym. — Nie dawno Xiążę *Wagram* chciał dobra swoje, *Grosbois* zwané, które do roku 1799 do Króla należały, powrócić J. K. Mości, i złożył na to prawo Królowi służyć mając. Rozmawiając czas niejaki Monarcha z Marszałkiem, rzekł nakoniec. „Już, Mości Marszałku, przez całą godzinę byłem właścicielem dóbr *Grosbois*; teraz ofiaruję je WP. w podarku. — Podług naszych gazet, dnia 24 stycznia, wypłynęła z *Kadyxu* eskadra, na wyprawę do *Ameryki*; ale po 24 godzinach żeglugi wiatry przeciwné do powrotu ją zmusiły. — Niewiadomą jeszcze liczba ludzi, którzy przez zapadnięcie fabryki w *Valenciennes* życie utracili: dotąd 20 trupów z gruzów wydobyto. — Trybunał kassacyjny składa się teraz z 29 członków i jednego prezydenta. — *Ragusa* przez wystrzały działowe obchodziła narodzenie nowego xięcia tureckiego. W *Raguzie* znajdują się dwaj ajenci tureccy — Hrabia *Brugé* opuścił miejsce swoje kanclerza legii honorowej. — *P. Quatre mere de Quincy* mianowany został jeneralnym intendentem sztuk i pomników publicznych, z pensją 25,000 fr. — Miasto *Montmorency* otrzymało pozwolenie, dawném swém nazywać się imieniem *d'Enghien*. — Zapewniają, że Xiążę *Tayllerand* wkrótce z *Wiednia* powróci.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, z *Paryża*, pod dniem 10 lutego: „Król znajdował się dzisiaj na radzie swojej. Xiążęta tamże obecni byli. — *P. Regnault* mianowany został medykiem poradnym J. K. Mci. — W listach z *Bazyli*, pod 29 stycznia donoszą: „Kupcy tutaj odebrali wiadomość z *Tryestu*, że towary lewantskie znacznie się podniosły: za przyczynę tego kładą wielkie uzbrajanie się w okolicach owych.

Dnia 11 lutego. Wiadomości z *Rzymu* pod 21 stycznia, nie czynią najmniejszą wzmianki, o rozgłoszonym najeździe krajów papieżkich przez wojska

Murata. Lord Bentinck dowódzca woysk angielskich na morzu śródziemnym, o którym rozumiano, iż przybył do téj stolicy pierwszych dni stycznia, ledwie dnia 20 przybył. Nazajutrz udał się on do kardynała Pacca, pro-sekretarza Stanu. Nie długo ma bawić w tutéjszém stolicy i wyjedzie do Neapolu. Zda się, że okoliczności przyspieszą jego wyjazd.

Dnia 12 lutego. Dziś o godzinie 1 z południa, *Monsieur* z xiążętami synami swoimi, udał się na plac *Vandome*, dla odprawienia rewii oddziału z każdéj legii gwardyi narodowéj. Pieszcy przechodzili wszystkie szeregi. *Monsieur* oświadczył ukontentowanie swoje z piękny postawy żołnierza. Potém woyska te przeciągały przed Xiążętami z okrzykami: *Niech żyje Król! Niech żyją Burbony!* Lud gromadnie zebrany powtarzał też okrzyki. — Król sám uwiadomił P. de Séze, o mianowaniu jego za prezydenta trybunału kassacyynego. — Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że polityka *Napoléona* zgola się nie przyłożyła do zawarcia zerwanych dziś ślubów małżeńskich Xiążenia *Wirtemberskiego* z córką króla bawarskiego. — Król familii *Pastour de Cosebelle*, nadał godność szlachectwa. — P. *Kazimierz Pastour de Cosebelle* mianowany inspektorem jeneralnym więzień.

Dnia 13 lutego. Król dzisiaj odprawił posiedzenie swéj rady. *Monsieur* i xiążeta synowie jego naniéy się znáydownali. — Straż grobów *Ludwika XVI.* i *Maryi Antoanetty*, powierzona została przez króla *Xizu Verneuil*, zakonnikowi s. *Benedykta* dawniejszego opactwa w *S. Denis*, a teraz proboszczowi w témże mieście.

2 Marszałek Gubernii Litewsko-Wileńskiéj i Kawaler, niżej podpisany, zamiarem ochronienia obywateli w następnych miesiącach, od podobnych rekwiizycyów, jakie się wyciągały od ziemi na wyżywienie woyska w miesiącu idącym februa-rii, w imieniu własnym i téj szlachty, która go upelnomocniła, przysięgawszy kontrakt w Kommissyi Prowiantskiej, na dostarczenie do magazynów Gubernii Wileńskiéj, potrzebnéj ilości prowiantu i owsa, wzywa wszystkich, chociażby i z obcych Gubernii, życzących wchodzić w dobrowolne umowy na dostarczenie do Wilna, żyta na mąkę, jęczmienia na krupy, i owsa, do zawarcia z nim szczególnych kontraktów, uręczając ze swojej strony każdego, iż podług cen, o jakie się umówi, płacić będzie natychmiast gotowem i pieniędźmi, i wszelką dogodność dla kontrahentów ofiarując. — w Wilnie febr. 26 dnia 1815 roku. — Teodor Ropp.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, w majątności Kurklach, w Powiecie Wileńskim, w Sprawie dzielczéj między rodzeństwem: JW. Krzysztofem Starostą Bernatow. Tadeuszem i Antonim Marszałk. Oniksztyń: bracia Hrabiami Platerami, i Anną z Platerów Xieżną Giedroyciową Marszałkową Wileń: siostrą, oraz na domierzenie przez Exdywizora satysfakcyi kredytorom, Adama i Maryanny z Zabiełłow rodziców, i Ferdynanda zeszyłych także Antoniego synów Platerów, po wyszłych już dyllacyach, o czym kilkakrotnie przez awizacyą w gazetach było ogłoszonym, dopiero po odbytych od Konsukssorów i od niektórych Kredytorów głosach produktowych, i po oprysiężonéj przez stawiające Strony komportacyi, na żądanie tychże Stron dla przygotowania się do usposobienia głosów replikowych czas użyczać, Sady swoje na dzień 22 następującego miesiąca marca odroczył, oraz licytacyą wszelkiego ruchomego majątku od dnia 24 in fundo Kurkl w następnym też mca marca poczęć się mającą determinował, w jakowym z odkładu terminie zjchawszy, że już bez zwłok i odkładów pod amissyą na niestawiających, Sprawę do namowy do kontynuowania jak narychleć przedsięwzięcie, o tym przez awizacyą w gazetach do powszechney wiadomości po trzykrotnie i ostatecznie ogłasza — Dat Roku 1815 mca februaru 21 dnia. — Michał Wawrzecki Podkomorzy b. Brask. Jakób Towiański b. Pisarz Ziem Pttu Wileń: — Ignacy Brzozowski b. Sędzia Grodz. Braskaw

2 W Imieniu wszystkich Kredytorów mających lokacye z Dekretu Exdywizora: na kamienicy po Jocherowskiéj, podaje się do wiadomości: iż tż Kamienica pod Nrem 198 w mieście Wilnie na Zamkowej wielkiéj ulicy sytuowana, od terminu 23 aprila roku idącego 1815 jest do wypuszczenia w arędę roczną, ktoby zatem życzyl wziąć pomienioną Kamienicę w arędę. teay dla zrobienia umowy i zawarcia kontaktu, ma się udać do niżej podpisanéj mającey nad tż kamienicą administracyą, za Dekretom Exdywizora: masy Jocherowskiéj, mieszkającej we własnym domie pod Nr. 110 na Zamkowej wielkiéj ulicy, na przeciw Kardynalii sytuowanem. — Dat roku 1815 februaru 19. Zuzanna Lachowiczowa Sekret. b. D. P.

1 Kancelarya Sąd taxator: Exdywizor: na rozdział majątku Star: Tobiasza i Złotki Abrahamowiczów Rytów, Obyw. Wileńskiéj n-stanowionego, interessujących zawiadania, iż pomieniony Sąd Exdywizorski, jako w terminie przez pierwszo zjzdcwy dekret oznaczonym, dnia 1 marca 1815 roku, do kamienicy Staroz: Rytów w Mieście Wilnie na Rudnickiéj ulicy pod Nrem 282 leżący, w komplecie zebrany, na powtórny ostateczny do rozprawy termin jurydykcyi otworzył, a za zgodą stron przytomnych, sądownictwo z przeniesieniem Jurydykcyi do Powiatowego Sądowego domu, za Zamkową bramą sytuowanego, do dnia 8 terażn. mca prorogował — Żeby więc wszyscy Kredytorowie i pretensorowie Star: Rytów, jako w ostatecznym terminie sub amissione causae do jednoczasowéj rozprawy łączyli się i niewiadomością nie zastaniali się, a Debitorowie byli uwiadomionemi, że etiam w ich niestanności, oczewisty nastąpi wyrok, a zatem przydarzyć się mogące niedogodności, własney winie przypisać będą powinni, z takowym ostrzeżeniem niniejszą podaje awizacyą —

1 Niżej podpisany będąc zięty Monarszemi podradami, i mogąc się czasem oddać w Miasta Wilna, ażeby pod niehytność moją od ludzi chciwych na cudze dobro, a osobiwie dla tego, iż wczasie oddalenia się w Xięztwo Warszawskie przeszłych lat wiele obligów i dokumentów już zapłaconych poginęło, nie był niewinnie processowanym, wzywa wszystkich mających w swym ręku jakiegokolwiek bądź summiarne inskrypcye, karty, wezle, od niżej podpisanego wydane, ażeby one zawiawszy w Magistracie Wileńskim, z onemi do niżej podpisanego dla odebrania za słusznemi i sprawiedliwemi, satysfakcyi od daty niniejszay awizacyi w przeciągu czterech niedziel, do domu własnego niżej podpisanego w Wilnie na Rudnickiéj ulicy pod Nrem 286 sytuowanego. Ktoby chciał dom ten zaarędować od S. Jerzego, zechce się widzieć z niżej podpisanym mieszkającym w tymże domu. Aron Cwiling z Brześcia Litt.

1 Kamienica w Wilnie na ulicy Szklanney położona, jest do Zastawienia za rubli 4,500. Ktoby życzył sobie takową sumę bezpiecznie ulokować na pewnym procencie, raczy zgłosić się do Strumilły Tyt: Sowietnika, mieszkającego w domu własnym na Rudnickiéj ulicy.

1 Kontraktem arędownym sześciolatnym w roku 1811 junii 24 dnia WW. Jerzemu i Maryannie Wersockim, Kap. b. woysk Poll. na dobra JW. Oktawiusza Graffa de Choiseul Goufier, aktualnego Kamerhera, i kawalera, Pawłow zwane, w Pcie Wileń. sytuowane, danym, w *Dziesiątym* Pankcie wyrażono, iż przed terminem, Tenutorowie mogą być depossydowani. — Bezwzględni Dzierżawcy mając wszystkie prawa arędownego punkta, różnemi sposoby niszczą włościan i puszczą dezolują, budowy, jak otym w czasie zrobione daie wiedzieć oświadczenie, i rozwinięty w Grodzie Wileń. proceder. — Takowe nadużycia tym występnięz, że są w takim spełniane majątku, na którym JW. Graffa Komandorya oparta. I dla tego nie są i być nie mogą pewni Wersoccy, do zamierzonego czasu, swojej posesyi, jednakże jak daie się słyszeć, innym oną deklaracyą subarędować osobom, na co w prawie swym nie mają danego pozwolenia. — skutkiem więc rogo w kontrakcie punktu, że Wersockim, jako nadużywającym, iż oni wkrótce będą musieli z dóbr Pawłowa ustąpić, JW. Graff zapowiadając, każdego obok zawiadania, ażeby nikt z nimi w żadne o posesyi tychże dóbr Pawłowa, nie wchodził układy: inaczej stratę ztąd wynikającą własney przypisze winie. — Podpisując się jako Plenipotent i uproszony — Hieronim Pietkiewicz Adwokat Sąd Gł.

1. Folwark Kieydzie mil 3 od Wilna na trakcie Lidzkim, nowo porządnie zabudowany. z Austeryą, 3ma Karczmami i fabryką Dachówki, ma obszerności w jednym obrembie włok 48 mor. 6, a puszczy towarney nad rzeką Mereczanką włok 23 chat gruntowych 11 osiadłych, a 5 do osadzenia pustych.

1. Przypadła scheda z Exdywizyi majątności Kray-ska JWW. Brońców w Gubernii Mińskiej w Powiecie Wileyskim położonego, na JW. Badeniego Rady Stanu Xtwa Warszawskiego, zawierająca gruntu włok 3 morgów 10, lasu włoka 1 morgów 6, chat poddanych dwie. Zyczący nabyć pomieniony Folwark lub schedę, ma się udać do W. Jerzego Gutta w domu własnym na Zamkowej ulicy mieszkającego.

1 W Skutek Dekretu Sąd Głównego Litt: Wileń: Departamentu zgo. w roku przeszłym 1814 mca 8bra 7 dnia nastalego, Sąd taxatorsko Exdywizorski w terminie przez tenże Dekret oznaczonym dnia 7 8bra do majątności Łubianka zwany, w Pttcie Osmiańskim leżący, dziedzictwa W. Felicyana Bienkuńskiego Szamb. byłego Dworu Poll: zjchawszy, spełniając reguły Remisy majątności Łubiankę pod swoją administracyą zajął, kopią z Spraw i komportacyą w celu wyjaśnienia funduszów pod konkurs idących, jakoteż ilo-

soi kredytów i pretensyj na Wch Kuratorach i samym Dzie-
dzicu Felicyanem Bienkuńskim Szamb. jak równie na wszy-
stkich stawiających i niestawiających Kredytorach i jakiego-
kolwiek gatunku pretensorach, komportacyą wszystkich a
wszelkich dowodów fundusz lub pretensye do onego wyka-
zujących, pod rejestrem i datami do Kancelaryi Ziemskiej
Pttu Oszmiańskiego na dzień 1 maja teraźniejszego 1815 ro-
ku z persystencyą sześćo niedzielną, z wolnym mówieniem
o jurament w następującym przypadku: Sprawy na wier-
ność komportacyi przeznaczył, Komornikom wyznaczonym
dokładny wymiar uczynić polecił, i Sady swoje taxatorsko
Exdywizorskie do dnia 1go 7bra bieżącego roku odroczył,
w którym terminie do oczwistej rozprawy przystąpić za-
deklarował — A przeto iżby wszyscy wierzycciele i preten-
sorowie W. Felicyana Bienkuńskiego w wspomnianym wy-
żey terminie do Sądu Exdywizorskiego sub amissione rei sta-
wali, Kancelaryia tegoż Sądu z obowiązku na siebie wło-
żonego przez niniejszą Awizacyą w Gazecie Kuryera Li-
tawskiego pomieszczoną ma Honor zawiadomić.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski —

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w skutek Dekretu Sądu
Gł. Lit. Wileń. wtórego Departamentu w roku 1814 mscu
zbra 18 dnia między Kredytorami zeszłego Andrzeja Hou-
walta, a jego Sukcessorami i ich Opiekunami nastalego w ter-
minie oznaczonym, toiest dnia 4 febr. 1815 roku ad
fundum majątności Rubna w Pele Wileń. położony z ja-
chawszy, spełnił inwentaryą, ustanowił administracyą, nad-
tymże majątkiem — Na wszelkiego tytułu Kredytorach i
Pretensorach do masy funduszu zbiegających się i przeciw-
nie do teyże masy zawiniących lub wyswiecić oną zdol-
nych Debitorach komportacyą, w ciągu tygodnia jednego,
porzawszy od dnia pierwszego aprila teraźn. 1815 roku do
kancelaryi Ziem. Ptu Wileń. pod winami sprzeciwienia
spełnić się powinna udecydował, persystencyą sześćo-
niedzielną zamierzył — Komornikom wymiar spełnić polecił
na zjazd ku oczwistej rozprawie dzień 15 9bra oznaczył,
w jakowym czasie, iżby wszyscy Wierzycciele i Pretensio-
rowie zeszłego Andrzeja Houwalta do Sądu Exdywizor-
skiego jawili się sub amissione rei zastregł, o czym kancel-
larya Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, strony interes-
sowane przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski.

1. Niżej podpisany w roku ominionym od Szlachetnego
Piotra i żony jego Ciszków, nabywszy wiecznością kamie-
nicę w Mieście Wilnie pod Nrem 103 położoną jedynie dla
pewności ewikcyi wybytey własności, oraz dalszych cięż-
arów ręcznego zawinięcia summe rubli srebrnych 5000
z terminem opłaty za lat cztery u siebie pozostawił, po-
czem, gdy już wybycia połowy takowej kamienicy ze sto-
pnia zeszłej Ciszkowej przez potomków onę zaprzeczonym
zostało, oobok tego nad długą tabelą wyrażone, a przez niżej
podpisanego płacone, dalszych duża liczba okazuje się, przez
jakowe wydarzenie, gdy nadal na sobie zapowiadające się
wielkie szkody i straty z tych powodów, przez niniejszą
wszech w obce komu o tem wiedzieć należy zawiadamia
się i razem zastrzega się, iżby ani w całości, ani w czę-
ści na pomienioną summe Obligu wydanego nikt Aktorstwa
nienabywał, ani też na tey pewności nikt najmniejszey
summy Szlachetnemu Ciszkowski nie kredytował, gdyż wszel-
kie straty ponieść się mogące sobie tylko samemu przypis-
ać będzie winien. Jankiel Josielowicz Jogiekss

2 W Gubernii Grodzieńskiej, w Powiecie Nowogrodzkim, oimile
od miasta Powiatowego i tyleż od rzeki Niemna, przeda się
Folwark Sieliszcz, mający dymów dwanaście, w których dusz męż-
kich 30 i żeńskich tyleż Usiewu dwornego pod żytem morgów 40,
po jarzyną 20, Siana ukasza się corocznie wozów 100. Zabudo-
wanie Folwarczne, Stodoły i Spichlerze dobre. Ogród fruktowy i ja-
rzynne. Aręda karczemna czyni dochodu zł. 240. U włościan uprząż
wołowa i konia w komplecie, gruntów i paszy oraz siana dostatkem
nad rzeką Swiciezią. — Ktoby chciał takowy majątek nabyć, może
się o niego umawiać w każdym czasie z W. Ignacym Hacıckim
Regentem Grodz. Nowogr. mieszkającym w Nowogrodku.

2. Podaie się do wiadomości, iż w Oiangeryi Strumilly za Ru-
dnicką bramą, za domem Ziweła położony, znajdują się w ka-
żdym czasie do przedania różne rośliny treybhauzowe, oranżeryowe
i ogrodowe: oraz w wazonach kwitące róże, lewkonie pełne w ró-
żnych kolorach, fiołki, rezedy, hortensye, cybulki kwiatowe ho-
lenderskie, jako to: hyacynth, narcyzy i tulipany pełne, tuberozy,
renunkuly i anemony etc. etc. etc. Nasiona ogrodowe i różnych
kwiatów.

Majątek Mironim, i Dziadkowicze: do WW. Rostockich na-
leżny, w Pttcie Stonimskim położony, przez wyrok Remissyjny Sa-
du Głggo. 2go Departamentu Gubern. Grodzień. w r. 1814 8bra 5
dnia zapadły, przeznaczony został, na taxę i Exdywizyą: pro In-
stantia W. Franciszka Rostockiego Sędziego Granicznego Stonim.
i przytym, téż Exdywizy jest poruczony dział pomienionego ma-
jątku między WW. Rostockich, jak równie załatwienie kwestyów
z WW. Juniewiczami idącymi pretensorami do Mironima, w rzeczy
na kompromis niegdys opisaney. — Urząd Exdywizorski spełniając

prawidła Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego sobie poruczone,
w terminie z obwieszczenia przypadłym, dnia 3 febr. 1815 r. do rzeczo-
nego majątku w komplecie z osób trzech złożonym (przy znaydywaniu
się Deputata ze strony duchowney co do Kategorii XX. Bazylianów
Byteńskich odkomenderowanego) zjechawszy. — Akt Exdywizy roz-
porządził, i przez naznaczenie administracyi komportacyi wymiaru,
jako téż aktów inkwizycyi, kalkulacyi, i weryfikacyi, po tradycyi-
nych, a następnie administracyynych Possessorach, czynność w pier-
wszym zjeździe właściwą, zupełnie załatwił — dla spełnienia uzna-
nego wymiaru, i determinowaney komportacyi, oraz dla ostatecz-
nego téy Exdywizy ukonczenia, zjazd powtórny do dnia 10 augu-
sta 1815 roku odłożył — a że wyż rzezonym wyrokiem Remis-
syjnym, Sąd Głgny 2go Depart. dla wszystkich Kredytorów i pre-
tensorów do majątku WW. Rostockich przychodzić mogących, je-
dnoczasową rozprawę w téy Exdywizy naznaczył, i wszystkie pro-
cedera ze wszystkich Jurzydykcyów z témż Rostockiem rozpozczę-
wyjął, i one jednemu Urzędowi Exdywizorskiemu ku rozszadzeniu
oddał, a to sub amissione wszelkich pretensyi, ktoby do téy Exdy-
wizy nie przychodził, przeto powodem takowego wyroku 2go De-
partamentu, Sąd Exdywizorski, wszystkich kredytorów i pretensio-
rów do majątku WW. Rostockich Mironima i Dziadkowicz przy-
chodzić mogących, przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamia,
iżby w terminie powtórnego zjazdu, toiest 10 augusta 1815 roku,
ciż wszyscy kredytorowie i pretensorowie w majątku Mironimie
mil z od Stonima położonym z dowodami, pretensye i należności
realizować mogącemi, nie zawodnie stawili się, a kto z wyrażo-
nych Kredytorów lub pretensorów, w terminie 10 augusta na zjazd
powtórny naznaczonym, i przed ostatecznym Sprawę wzięciem do
namowy, u Sądu Exdywizorskiego nie stanie, i dowodów ku wspar-
ciu swéy pretensyi, lub téż należności nie złoży, ten wiecznemu
upadkowi cały swój interes podda i na zawsze utraci prawo do-
pomnienia się satysfakcyi w onym, ostrzega się — Takowe ogłosze-
nie mocą poruczenia Sądu Exdywizorskiego urządzenie podając
podpisuję — Józef Witkiewicz Ziemiński i Grodzki Pttu Puczań: oraz
Exdywizorski Sądowy Regent.

2. Niżej podpisany na mocy zaniesionego manifestu w Sądzie
Grodzkim Wileńskim pod dniem 3 miesiąca february roku tera-
źniejszego na W. JP. Wincentego Nowickiego Adwokata Powiatu
Wileńskiego i wydanych po Jego Pozwów do Sądu Ziemińskiego Wi-
leńskiego o powrót Papierów i życzęcych się Plenipotentowania
w interesach moich, i cofając mu wydaną Plenipotentcyą i wszel-
kie postanowienia, ostrzegam Publiczność, ażeby Debitorowie moi
nieopłacali temuż W. JP. Nowickiemu żadnych summ, i układów
żadnych o też summy i dalszy mój majątek z nim nieczynili; ta-
kowe moje ostrzeżenie czyniąc, one własną moją ręką podpisuję.

Jan Korkuc Szamb. b. D. Pol.

2. 1815 febr. 22 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizor. mas-
sy JWW. Wołodkowiczów Mar. Guber. Mińsk. po wysłu-
chaniu Głosów Produktowych, tak samychże JWW. Wo-
łodkowiczów, jako téż, stron niektórych, gdy dalszych
Kredytorów stawających przed sobą nie widzi, zajął się tym-
czasem czynnościami, Wyrok oczwistej poprzedzającemi,
za tym aby od dnia 15 marca, wszyscy Kredytorowie o-
boyga JWW. Wołodkowiczów z dowodami jak nayspieszniey
stawali, powtórnie zawiadamia, niemniej ostrzega wszyt-
kich Kredytorów JW. Mar. Wołodkowiczowej, iż gdy uka-
zem Rządowym Sekwestracya Hrabstwa Illii za dług ban-
kowy z ominionych rat, tak kapitału, jako téż procentu
w zaległości na rubli essayn. 20.251 kop. 67 i puł wyno-
szącego jest zapowiedziana, przez co w satysfakcyi tymże
Kredytorom, staćby się mogło zamitrzenie, zapobiegając
przeto temu, celem iedynie uspokojenia powyższey zale-
głości bankowej, za zgodzeniem się niektórych Kredyto-
rów obecnie znaydujących się, postanowił, aby od przyro-
szających się pretensyjów ciż Kredytorowie JW. Wołodkowi-
czowej, od rubli 150 srebr. rubli 3 srebr. przy produ-
kowaniu pretensyjów do Sądu tegoż wniosli. Jakowa ilość,
ze z masy téż JW. Wołodkowiczowej bonifikowaną bę-
dzie, zabezpiecza. Dat ut supra w Łazdunach. Józef Ku-
czewski Prezes Exdywizy. Wincenty Szukacz Exdywizor.
Stefan Giechowicz Pisarz Grodz. Ptu Wileń. Exdywizor.
Ignacy Kłoczowski Prezydent Dynebur. Exdywizor. Igna-
cy Chomski Sędzia Ziem. Wileński Exdywizor, Leonard
Krzywkowski Szamb. Exdyw. Reg.

3 Zszedł z tego świata, w Gubernii Mińskiej, Powiecie
Boryssowskim, we Mscizu 27 grudnia zeszłego roku, Xiądz
Franciszek Placyd Przatocki Prałat Kanclerz Kapituły Miń-
skiej, powaszechnie żalowany od wszystkich, jako mąż pe-
łen religii, moralności, i gruntownego oświecenia. Testa-
mentem swoim przed trzema miesiącami własnoręcznie na-
pisanym, całkowity swój majątek summovny, oraz sprzęt
wszelki różnym zupełnie ustronnym rozpiął, i nas do
Ezekutorstwa wezwał i obowiązał. Spełniając tę zaufania
i przyięźni powinność, że do rozdzielania, i każdemu za-
pisanym summ oddania na dniu 8 mca Marca teraźni-
zego roku w Mińsku przystąpił, wszystkim pretendencjom
i Sukcessorów, słowem mogących jakakolwiek rościć pre-
tensyą do majątku zeszłego Xiędza Prałata Przatockiego,
przez trzykrotną w Kuryerze Litewskim publikatę uwiada-
miamy. — Datt roku 1815 mca february 8 dnia. — Józef
Slizień Marszałek b. Pttu Boryssowskiego. — Adam Cho-
cianowski Sędzia Granicz. Boryssowski Ezekutor. — Xiądz
Gabryel Zychowski Pleban Dziedziłowicki Kanonik Miński.